

Fomei Hunter II 8x32 - test lornetki

Lornetka Fomei Hunter II 8x32 weszła na polski rynek w kwietniu 2010 roku. Należy do zmodernizowanej serii popularnych lornetek Hunter. Nowy model z rzymską cyfrą dwa ma kompaktowe wymiary, proste tubusy z obiektywami o średnicy 32 mm oraz ośmiokrotnie powiększający układ optyczny. Metalowy korpus lornetki został obity dobrej klasy gumą. Lornetka jest wodoodporna i wypełniona azotem.

Instrument ma achromatyczny obiektyw i pryzmaty dachowe Schmidta-Pechana wykonane ze szkła BaK-4. Na granice powietrze-szkło nałożono wielowarstwowe powłoki antyodbiciowe FMC.

Lornetka Hunter II 8x32 jest dostarczana z prostym nastawnym pasem do noszenia oraz nylonowym futerałem, dostosowanym do noszenia na pasku lub na oddzielnym pasie. Futerał zamykany jest klasycznym zamkiem błyskawicznym oraz klapką na rzepy. Kupujący dostaje trzy lata gwarancji.

Wyniki testu:

Rzeczywisty rozmiar obiektywów	Lewy: 31.7+/- 0.05 mm Prawy: 31.6+/- 0.05 mm	6.5/8.0
Rzeczywiste powiększenie	8.03+/- 0.05 raza	3/3.0
Sprawność optyczna	79.7+/- 1%	9/15.0
Aberracja chromatyczna	W centrum i na brzegu aberracja trochę powyżej średniej.	4/10.0
Astygmatyzm	Gwiazdy leciutko iskrzą. Całkiem dobrze jak na tą klasę cenową.	7/10.0
Dystorsja	Odległość pierwszej zakrzywionej linii od centrum pola w stosunku do promienia pola widzenia: 43% +/- 3%	4/10.0
Koma	Pojawia się mniej więcej w 3/4 pola widzenia. Na samym brzegu z gwiazdy robi się duży przecinek.	6.5/10.0
Nieostrość obrazu	Nieostrość pojawia się w odległości 70% +/- 3% od centrum pola widzenia.	3/10.0
Pociemnienie brzegowe	Zauważalne, choć nie kłopotliwe.	3.8/5.0
Odwzorowanie bieli	Obraz żółtawo-bury. Różnica pomiędzy transmisją w barwie czerwonej i niebieskiej wynosi ponad 10%.	3.2/5.0
Kolimacja osi	Wzorowa.	5/5.0
Wewnętrzne odbłaski	Lewy: _____ Prawy: _____	3.5/5.0



Jak na tą klasę cenową bardzo rozsądnie.

Obudowa	Dobrze leży w rękę i przy oku. Wygląda solidnie. Zielonkawa, granulowana guma na obiciu, która ma ładny zapach. Nic nie trzeszczy pod naciskiem, guma nigdzie nie odchodzi. Muszle okularowe z twardej gumy, regulowane o trzech stopniach wysokości.	7.7/8.0
Ogniskowanie	Spora i wygodna śruba centralna o komfortowym karbowaniu. Chodzi płynnie i równo. Pełen obrót zajmuje aż 740 stopni. Wygodny, spory, gumowany i karbowany pierścień do indywidualnego ustawiania ostrości na prawym okularze. Rusza zewnętrzną soczewką.	4.5/5.0
Wyjście na statyw	Jest wygodne wyjście. W teście 8x32 wszystkim lornetkom przyznaliśmy w tej kategorii średnią wartość 1.5 pkt., jako że wyjście statywowe w tej klasie sprzętu jest rzadko używane.	1.5/3.0
Rozstaw okularów	od 57.6 do 74.1 mm	5/6.0
Min. odległość ostrego widzenia	1.10 metra	2/2.0
Okulary	O polu własnym 55.6 stopni.	6/10.0
Pole widzenia	Zmierzone przez nas wyniosło 6.93 +/- 0.03 stopnia i było 0.47 stopnia mniejsze niż te podane w specyfikacjach. Pole trochę zbyt małe jak na tą klasę sprzętu.	2/8.0
Wyczernienie i kurz wewnątrz tubusa	Tubusy czarne, lekko błyszczące. Denko szare. Minimalne pyłki.	3/5.0
Winietowanie centralne	Lewy: Prawy:	7/8.0



OL: 0.7% , OP: 0.0%

Jakość pryzmatów	Dobre BaK-4.	8/8.0
Powłoki antyodblaskowe	Zielonkawe na okularach i obiektywach. Niebieskie na pryzmatach. Jedna granica, widoczna od strony obiektywów, niczym nie pokryta. Intensywność średnia.	4/5.0
Gwarancja [w latach]	3	3/6.0
Wynik ostateczny		112.2/170 66%
Wynik Ekono		0pkt.

---- REKLAMA ----



Podsumowanie

Zalety:

zaskakująco solidna obudowa,
 dobra praca wszystkich mechanizmów,
 dobrej klasy pryzmaty BaK-4,
 mały astygmatyzm,
 dość dobrze korygowana koma,
 prawie okrągłe źrenice wyjściowe na dość ciemnym tle,
 obraz ostry już od 1.1 metra.

Wady:

pole widzenia mniejsze niż deklarowane,
 jedna granica powietrze-szkło niczym nie pokryta,
 obraz na brzegu pola widzenia powinien być ostrzejszy.

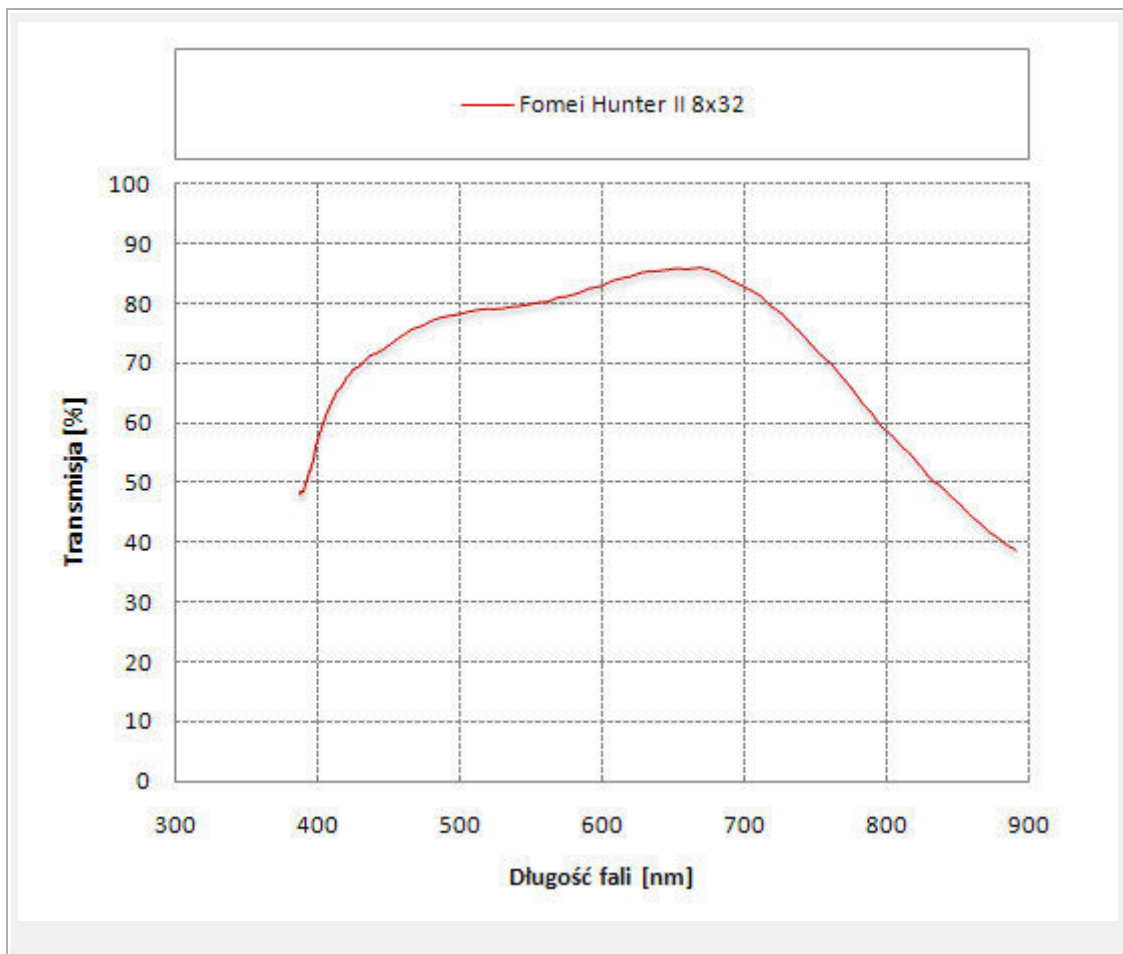


Lornetki dachowe w cenie do 400-500 zł pełne są, często bardzo bolesnych, kompromisów. Gdy głębiej zastanowimy się nad tym faktem, staje się to dla nas zrozumiałe. Ostatnio na naszym forum dyskusyjnym padło dość obrazowe porównanie. Za dobrej jakości okulary z oprawkami trzeba obecnie zapłacić małe kilkaset złotych. Trudno więc od lornetki w tej samej cenie wymagać cudów.

Producenci, mimo tego, starają się mierzyć z tym zadaniem, w znacznej większości wypadków z co najwyżej średnim wynikiem. W przypadku naszego testu lornetek 8x32, w tej kategorii cenowej, mieliśmy do czynienia z Fujinonem HCF 8x32 i Deltą Optical Sport 8x32. Pierwsza z tych lornetek poległa niestety z kretesem, druga jakoś się obroniła, głównie za sprawą niskiej ceny. Jak sprawi się tutaj nowy Fomei Hunter II 8x32? Sprawdźmy.

Zacznijmy od pozytywów, których, o dziwo, wcale nie brakuje. Bardzo miłym zaskoczeniem była dla nas jakość wykonania testowanej lornetki. Najtańsze chińskie produkty często charakteryzują się śmierdzącym i odstającym gumowanym obiciem, luzami, nadwyżkami smaru, kurzem i słabym wyczernieniem wewnątrz tubusów. Fomei wygląda tutaj jak sprzęt z trochę wyższej półki cenowej. Do obudowy i jakości wykonania nie mamy żadnych zastrzeżeń, pryzmaty nie są za małe i nie powodują znacznej jajowatości czy ścięcia źrenic wyjściowych. Same źrenice widnieją na dość ciemnym tle.

Przejdźmy teraz do widocznym kompromisów. Zacząć trzeba od powłok. Tanie i zielonkawe powłoki MC, zwykłe aluminiowe powłoki odbijające na pryzmatach Schmidta-Pechana, brak pokrycia żadnymi powłokami jednej granicy wewnątrz lornetki powodują, że transmisja i odwzorowanie kolorów nie są zachwycające.



W centrum zakresu widzialnego transmisja osiąga 80%. Można powiedzieć, że dostajemy tutaj to za co płacimy. W czerwonej części widma mamy nawet 85% ale dla odmiany w niebieskiej części tylko 75%.

Chińskie fabryki z dość dużą dowolnością traktują deklarowane specyfikacje najtańszego sprzętu. Obiektywy lornetki są więc ciut mniejsze niż 32 mm, a pole widzenia aż 0.5 stopnia mniejsze niż podane w specyfikacji. Co więcej, to małe pole jest obciążone zauważalną dystorsją i na brzegu jest mało ostre. W specyficznych warunkach, w polu widzenia pojawia się cienka i ciemna kreska - to widoczne łączenie leżących na sobie pryzmatów dachowych.

Podsumowując, jeśli liczymy się z tym, że lornetka dachowa w cenie 350 zł nie może być sprzętem idealnym, Fomei Hunter II 8x32 może sprawić nam sporo radości. Obraz przez nią dawany jest przyzwoity, jakość wykonania zaskakująco dobra. Najbardziej bolesnym kompromisem jest niezbyt imponujące pole widzenia, które na dodatek na brzegach jest mało ostre. Jeśli się z tym pogodzimy, za niewielką kwotę możemy mieć sprzęt, który nie rozpadnie nam się po pół roku intensywnego użytkowania.